

# KURJER BIAŁOSTOCKI

ORGAN ZIEM WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświęconych.

Numer pojedynczy 10 marek.

Prenumerata wynosi: miesięcznie 250 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7, oraz Polska Drukarnia, Spółka Akc., Warszawska 61.

Redakcja i Administracja: ULICA LEONOWA Nr 1.  
Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 i od g. 5 do 7 w.

Cena ogłoszeń: za wiersz nonparelowy przed tekstem 80 mk., w tekście 50 mk., za tekstem 35 mk. Nekrologia 80 mk. Drobne po 10 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy 5 mk. Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

KINO

„APOLLO“

Najnowsze arcydzieło sztuki kinematograficznej

## DZIEWCZYNA z ZAULKA

Wielki dramat obyczajowy w 6-ciu

aktach z życia

t. z. „białych niewolnic“

W rolach głównych słynna

Erika Glazner i R. Szyncel

znani z obrazów „Madame Dubari“, „Cagliostro“

13

### O był Polski.

Warszawa, we wrześniu.

Gdy przed 14 miesiącami, w niezmiernie ciężkiej dla Rzeczypospolitej chwili, obejmował rząd Wincenty Witos, włościanin z Małopolski, przejście władzy na przedstawiciela najsilniejszego stronnictwa chłopskiego wydawało się nie tylko koniecznością polityczną. Bo jeżeli piastowcy wraz z pokrewnymi zawodowo stronnictwami rzekomo przemawiali w imieniu 85 odsetek ludności polskiej, niewątpliwie trzy czwarte obrońców przed najazdem bożewickim w polu rekrutowało się z jej synów i braci.

Przedwczesna ustawa wyborcza oddawała władzę państwową wskrzeszonej Rzeczypospolitej w ręce nieprzygotowanych i nieoświeconych mas, na których opierały się równocześnie smutne plany wojenne. Nie więc dziwnego, że w chwili, gdy zamierzał te zawiodły, trzeba było odwołać się do nich ponownie, a stawiając na czele rządów chłopca, nadać chybionemu przedsięwzięciu charakter obrony całego narodu.

Dookoła Witosa skupiły się w imię ratowania kraju i wolności od zagłady, oraz solidarności wszystkich warstw—stronnictwa sejmowe od prawicy do lewicy, składając na ołtarzu Ojczyzny swe interesy partyjne. I wysiłek ten poświęcony był skutkiem pomyślnym.

Gabinet Witosa i rada obrony państwa, jako organizacja ratunkowa, za którą stanął cały naród, nie zawiodła zaufania ogółu, właśnie dlatego, że chodziło o obronę powszechną.

Gdy dzieło to było szczęśliwie dokonane, należało Witosowi ustąpić lub co najmniej odwołać się do sił twórczych, przewidujących, przedsiębiorczych. Skończyć copredziej wojnę, a do pracy pokojowej stanąć z zespołem najlepszych w narodzie, nie oglądając się na masy i wyborców.

Lecz wtedy odezwała się w Witosie druga dusza, ta dusza, która jest treścią Istoty warstwa, z których pochodzi i na których się opierał. Mogą oni być doskonałymi i krzepkimi obroń-

## BANK ZWIĄZKU ZIEMIAN

w WARSZAWIE.

### Oddział w BIAŁYMSTOKU

Złatwia wszelkie operacje bankowe.

cam, gdy chodzi o ich interesy, a tem samem o interesy całości, lecz nie umieją jeszcze być twórcami i budowniczymi przyszłości, gdyż do tego trzeba być idealistą i patriotą. A nasz chłop polski, pbok wielu cennych przymiotów i wysokich zalet, ceną tych dóbr nie posiada. Jest egoistą i konserwatystą. Nie nauczył się myśleć dalej, jak o sobie.

Piastowcy zasmakowali we władzy, a całą treścią ich zamierzeń było wyciągnięcie z niej najwięcej korzyści dla siebie. Dość uprzytomnić sobie ustawę podatkową i zamianę przymusowej aprowizacji na wolny handel. Co w państwie zorganizowanym i zrównoważonym jest podstawą całości, stronnictwa, stojące za Witosem, naginały na swoją stronę.

Za przykładem naszych rodzimych egoistów, stojących pod znakiem Piasta, poszli prawie wszyscy. Każdy myśli tylko o swej wygodzie, swym dobrobycie, swej kieszeni — nikt nie myśli o kraju. Mamy więc ogólnie rozprzeżenie w administracji, ogólną nieudolność w przedstawicielstwie zewnętrznem, ogólnie lenistwo i bezwładność biurokracji.

Przyznał to sam Witos, gdy w swej mowie budżetowej stwierdził, że urzędników zło-dziejskich wyrzucić i karać nie może, bo bronią ich jego kole-dzy Sejmu.

Włec gdy ręką Witosowa zmiekkła zupełnie, gdy dyktatura chłopiska doprowadziła do bankructwa nieszczęsnej marki polskiej, której nikt nie broni i

znać nie chce, gdy w urzędach panuje anarchja, a znaczenie Polski zagranicą spadło do zera, gdy coraz jawniej i bezkarniej krzewi się komunizm i bolszewizm i gdy każda jednostka, partja, grupa zawodowa i dziel-nica myśli tylko o swoich potrzebach — rząd opuszczony od wszystkich pod naciskiem fał-bezładu ustępuje bezsilny.

Pozostaje chaos, zniechęce-nie, drożyzna, anarchja, słabość i pusko.

Dzisiaj chodzi o był Polski, o jej istnienie, o zachowanie nie-podległości i wolności.

Skąd przyjdzie ratunek? Czy od bezradnego sejmiku w którym salus rei publicae stało się pu-lystym dźwiękiem, a poselstwo posadą do robienia interesów i protegowania zło-czyńców, o czym z rezygnacją mowi prezydent ministrów, sam posej? Czy przy-szła kolej na dyktaturę silnej ręki i skąd ona się zjawi? Czy mieć będziemy gabinet urzę-dniczy, czy partyjny, czy wresz-cie ponadpartyjny, zdrowy, prze-widujący, ukracający swawole, paskarstwo, egoizm, podłość?

Kto weźmie na siebie ciężkie brzemie ratowania Polski od zagłady i kto wyrzeknie się samolubstwa dla dobra ojczy-zny? Kto zechce i zdoła prze-orać tę zachwaszczoną niwę, samą w sobie urodzającą i w gruncie najpodatniejszą dla ka-żdego zdrowego wysiłku.

Znów na wadze losów leży przyszłość Polski. Znów krzaczą kruk i gromadzą się szakale, weszac ścierow. Opuścili ster skołatanej nawy żeglarze słabej myśli i lekkiego ducha. Zapom-

nieć o sobie i spieszyć na po-moc jest zadaniem wszystkich. Jeżeli ogół tego nie zrozumie, jednostki bytu Polski nie ocala-...  
Wacław Sas.

### Sowiety a polacy.

Kraków, 16 września.

Od dłuższego czasu rząd so-wietów nadśwla Polsce regular-ne nity w sprawie reakcyjnych organizacji kontrewolucyjnych, które mają być podtrzymywane przez Polskę do walki z sowie-tami. Nity te spotkały się z, na-leżytą odprawą rządu polskie-go, a ostatnia kompromitacyjna nota Cziczczina i „dyplomatycz-na“ działalność p. Karaihana rzuca także pewne światło na ścisłość informacji rządu mo-skiewskiego.

Natomiast z planami zrewo-lucjonizowania Polski, rząd so-wietów się nie rozstanie. Śle ciągle swich agentów, loży ol-brzymie sumy, stara się wszel-kimi sposobami zdeorganizować życie polskie i zaszczepić u nas ziarno zaborcze.

Akcja de-strukcyjna agentów sowieckich jest prowadzona bar-dzo energicznie i specjalnie w województwach polskich nadgra-nicznych, jak nowogródzkim, poleskim i łuckim.

Stosowany jest tutaj system trójkowy. W każdym województwie jest komitet „trzech“ wysłanników sowieckich, których zadaniem jest organizowanie partji

komunistycznej, a właściwie ży-wiołu bolszewickiego przy po-mocy kolosalnych środków ma-erjalnych i wykorzystywaniu wielu niedomagań dzisiejszego ni-umiermowanego życia co-dziennego.

Wojewódzki komitet „trzech“ w pi-rwszej linii dąży do stwo-rzenia w powiatach danego województwa podobnego komi-tetu „trzech“ w poszczególnych gminach.

Ten system trójkowy nimuje teren cały w kleszcze tajnej i bardzo zakonspirowanej mafii. Fundamenta jednak tej bu-dowl bolszewickiej nie są wkopa-ne w grunt polski. Gmach wznosi się sztucznie na samej powierzchni.

Dlatego też nie trudno było organom naszej policji politycznej uchwylić wątek rzeczy i po nitce dojść do kłębka.

Obecnie też władze nasze wykonawcze posiadają dość do-bre informacje o machinacjach agentów-provokatorów sowieckich w województwach nad-granicznych. Władze posiadają nawet listy imienne osób, które przyeły na się tę rolę. Dane te stwierdzają bardzo niedwu-znaczną rolę, jaką odgrywają w tej akcji rewolucyjnej w Pol-sce czynnik rządowe rosyjskie.

Narad zbrojny na miasteczko Mizroc w powiecie kamieniec-kim—to jeden z maleńkich epi-zodów tej kampanji niustarnej, którą prowadzi z Polską i z ludem polskim rząd sowiecki.

Walka ta przeszkadza poko-jowej pracy narodu polskiego nad utrwalaniem zrębów swej państwowości i jej rozszerzaniem. Umożliwia w dalszym ciągu państwowo-twórczą pracę konstytucyjną, zmuszając władze rządowe do wprowadzania stanów wyjątkowych i dostosowa-nia specjalnych rozporządzeń i sądów d-raznych.

W instrukcjach moskiewskich dla Zakordota, organizacji bo-jowej dla Polski, wskazuje się właśnie na te momenta, do wy-wolania których winne organi-zacje trójkowe dążyć w swojej „robocie“.

Jakkolwiek niski poziom in-telektualny przeważnej części ludności stanowi niezły mate-rial dla agitacji przewrotowej, to agitacja agentów bolszewic-kich jakoś nie odnosi rezult-ów.





Białostoccy nie posiadają w kasach ani nawet połowy sumy, potrzebnej na wypłatę należności robotników. Resztę musieli pozyszczyć w bankach.

sta, która zrabowała mienie ubogiej nielki, składające się z bielizny i ubrania. Sąd skazał bolszewickich rabusiów na sześć miesięcy więzienia.

Odbił się pożar nawiedził również wieś Ruszkowię w Lubartowskiem, gdzie spłonęło do szczerbiny 9 domostw wraz z zabudowaniami gospodarczymi, lawentarem martwym i tegorocznymi zbiorami. Straty obliczają na przeszło 20 milionów marek. Pod Zawierciem w ziemi Piotrkowskiej spłonęło do szczerbiny 8 morgów lasu!

były się zawody w piłkę nożną pomiędzy drużynami K. S. Makkabi a K. S. 42 p. p. Przy pochmurnym niebie dziańska drużyna K. S. 42 p. o. zwyciężyła K. S. Makkabi 9:0.

sób nie będziemy swobodnie u siebie redaktora „Dziennika”. Zamiast tracić miejsce na odpowiedź, wolimy poświęcić szpalty „Kurjera” na pomieszczenie interesujących artykułów, korespondencji lub feljetonów, nawet zapożyczonych z innych pism, w Białymstoku nie znanych, bez względu na to, czy zawieszają konkurencyjną p. A. Lbk. będzie go wyprowadzała z równowagi, czy nie. B. P.

**Giełda.**

WARSZAWA. 19.9 (tel. wł.) Franki francuskie 326, funty szterl. 17.100, marki niemieckie 4125, dol. Stan. Z. 4.400, korony austr. 311.  
W WILNIE w dniu 18 b. m. nłacono: marki niem. 41 50, franki franc. 325, dolary 4195, rable złote 197.000.

**Fala pożarów.**

Z różnych stron kraju donoszą o olbrzymich klęskach spowodowanych przez niszczący żywioł ognia. I tak ostatnio w powiecie Przemyslanym w folwarku Peltew powstał pożar, którego ofiarą padło ponad 300.000 kg zboża.

**Odpowiedzi Redakcji.**

„Przyjacielowi”. Przyznamy szczerze, że i nas zadziwiła napaść redaktora „Dziennika Białostockiego”, na „Kurjera Białostockiego” napaść nietaktowna w dziejach prasy polskiej, prawie niebywała. My w ten spo-

**Ze Sportu.**

(r) W ubiegłą niedzielę na boisku w koszarach Traugutta od-

**Z sądów.**

**Za rabunek bolszewicki.**  
Wczoraj Sąd okręgowy białostocki rozpu. nawal sprawę o rabunek dokonany w czasie inwazji bolszewickiej, kiedy to nasi kmitkowie w myśl hasła bolszewickich — napadali na dwory i rabowali mienie ziemian, którzy musieli opuścić swoje mienie w słusznej obawie o życie swoje.  
Wówczas to w majątku Markowo Wilkie w pow. mi. kim. niepodal Szepułowa, ograbiono dwór właściciela tych dóbr p. Markowskiego.  
Po wyprzedzeniu bolszewików władze nasze przeprowadziły śledztwo w tej sprawie i winnych rabunkowi oddały pod sąd. Wczoraj przed kratkami sądownymi stanęli jako oskarżeni o grabież we dworze w Markowie Stanisław i Bronisław Ozorniczowscy, oraz Katarzyna Zi-

**Rozkład**

jazdy pocągów osobowych od dnia 16 IX.

**Odechdzą z Białegostoku do Warszawy.**  
Poc. Nr 714 o godz. 2. 30, przychodzi do Warszawy Wil. o godz. 9 rano.  
Kurierski Nr 702 odchodzi 7. 5, przychodzi do Warszawy Wil. 10. 50 rano.  
Poc. Nr 712 odchodzi 11. 5 przychodzi do Warszawy Wil. o godz. 6.  
Poc. Nr 752 odchodzi 10. 35 przychodzi do Warszawy Wil. 7. 15 rano.

**Do Ostrołęki.**  
Poc. Nr 758 odchodzi na Ostrołękę o godz. 7. 40 rano przychodzi do Ostrołęki o godz. 12. 38.

**Do Brześcia.**  
Poc. Nr 51 odchodzi na Brześć o godz. 10. 45 przychodzi do Brześcia o godz. 6. 10.  
Poc. Nr 52 odchodzi na Grajewo 7. 15, przychodzi Grajewo 11. 45.

**Do Baranowicz.**  
Poc. Nr 711 odchodzi o godz. 6. 50 w. przychodzi Baranowicze o go 7. 50 rano.

**Na Łososnę, Suwałki.**  
Poc. Nr 713 odchodzi 4. 40, przychodzi do Suwałk 1. 30 w. poł.  
Poc. Nr 751 odchodzi 8 rano, przychodzi do Łososny o godz. 11. 20.

**Przybywają do Białegostoku z Warszawy.**  
Poc. Nr 701 Kurierski przychodzi 0. 10  
Poc. Nr 713 4. 20 poc. Nr 751 o 7 rano, p. 711 o godz. 6. 30 w.

**Z Ostrołęki.**  
Poc. Nr 759 przychodzi o godz. 1. 06 w nocy  
Poc. Nr 52 przychodzi o godz. 7. 05 rano.

**Z Brześcia.**  
Poc. Nr 51 przychodzi o godz. 9 w.

**Z Grajeva.**  
Poc. Nr 712 przychodzi o godz. 10. 45 rano.

**Z Baranowicz.**  
Poc. Nr 714 przychodzi o godz. 2. 30 w nocy.

**Z Suwałk.**  
Poc. Nr 714 przychodzi o godz. 2. 30 w nocy.

**Z Łososny.**  
Poc. Nr 752 przychodzi o godz. 9. 40 wieczorem.

KINO „MODERN”

dramat życiowy w 5-ciu wielkich aktach na tle prawdziwego zdarzenia

Według powieści pisarza - poety Kazimierza Tetmajera

**Panna Mery**

artyści teatru Stanisławskiego w Moskwie

**Dziś 2**

**Hrabina Czorsztyńska**

serja-ostatnia Seanse: 7, 8.45, 10.15.

W głównych rolach

**GAZOWSKA i GAJDAROW**

**DOM HANDLOWY**

**Bracia Głowińscy**

Białystok

ulica Rynek Kościuszki № 9.

POLECAJĄ HURTOWY I DETALICZNY DUŻY WYBÓR WÓDEK, WIN I TOWARÓW KOLONIALNYCH

10 oraz

Przedstawicielstwo fabryki Gitz „SOKÓŁ”

**DOKTOR**

**Aleksander Gurwicz**

specjalista od chorób skórnych i wenerycznych, powrócił i wznowił przyjęcia chorych od 10-11-4-8.

UL. LIPOWA 17.

**Dr. M. Kanel**

specjalista od chorób wenerycznych, skórnych i włosów, przyjmuje od 8-12 i 5-8 dzieci i kobiety 1-2 pp. Osobne wejście. Sienkiewicza 37 parter

Otwarcie I. Targów Wschodnich we Lwowie 25.IX.

**Centr. rynek zakupów. wszelk. rodzaju**

Kupecy, przemysłowcy, rolnicy przybywajcie jak najliczniej.

**Biuro mieszkaniowe: Lwów pl. Halicki 15.**

**Popierajcie przemysł i handel polski.**

**Dr. NEUMARK**

3 Piotragrada

b. ordynator Piotrogrodzkiego Białostockiego szpitala wenerycznego.

ChOROBY: weneryczne, skórne i moczniowe. (806-914), od 10-12 i od 3-8 pp ul. Kilińskiego № 11. (b. Niemiecka.) 11

**Dr. D. Kanel**

Spec. chorób skórnych. Przyjmuje od g 11-ej do 1-ej i od 5-ej do 7-ej wiecz. Ul. Sienkiewicza 37. II piętro 5

Just do sprzedania 1 sto pięćdziesiąt owiec rasy mięsno-wełnistej w tem 115 matek, oglądać można w łazarni Miejskim pod lasem Złotyńskim.